

Nr. 77.



Cena pręnumoraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznozenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Śr. 19.III. Józefa Obl. N.M.P.
Czw. 20.III. Wolframa.
Piąt. 21.III. Benedykta Op.
Sob. 22.III. Śled. bol. N.M.P.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 19 marca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobną ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Dowództwo Okręgu Generalnego Łódzkiego.

Łódź, dn. 18 marca 1919 r

Rozkaz.

W dniu 19 marca obchodzimy dzień Imienia Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza.

W tym dniu każdy żołnierz armii polskiej powinien uświadomić sobie kim i czym jest nasz Wódz Naczelnym i co dla Polski zdziałał, czego dokonał.

Gdy cała Polska cierpiała pod jarzmem najeźdźców, On wielki patrijota: pierwszy dźwignął sztandar bojowy godności polskiej, pierwszy dojrzał prawdę że tylko własnymi siłami odbudować można Polskę niepodległą.

I oto myśl Jego stale podtrzymana mocą ducha i niezłomną siłą woli wcielił się w czyn w chwili obecnej, gdy walczymy jako armia polska, wskrzeszając tradycje rycerskie przodków naszych. Z garścią nie liczną stajemy do boju na czterech frontach broniąc skutecznie i z chwałą granic Rzeczypospolitej polskiej.

Te czyny Jego i narodu polskiego spowodowały uznanie przez całą Europę niezależności i niepodległości Państwa polskiego.

Walka nie skończona. Jeszcze oręż polski kuje granice Państwa polskiego, na kresach giną śmiertelnie walecznych obrońcy ojczyzny, ale każdy żołnierz i każdy polak uświadomi sobie istotę czynu swego Wodza. Możemy być spokojni o przyszłość naszą.

Rozkaz ten przeczytać przed frontem wszystkich podległych mi kompanii, szwadronów i samodzielnych oddziałów, wraz z wyłomaczeniem żołnierzom aroczystości dzisiejszej.

O s i ń s k i, generał i dowódca.

Za zgodność K u c h i n k a ppor. i Szef sztabu.

Komunikat prasowy.

(Jeszcze o Abramie Cukiermanie).

Z powodu naszej wzmianki o Abr. Cukiermanie; którego skład hurtowy różnych rzeczy odnalazła mil. lądowa w Łodzi, otrzymujemy kopję decyzji z Ministerjum.

DECYZJA.

Dnia 24-go lutego 1919 r., Urząd walki z lichwą i spekulacją, zważywszy, że Abram Cukierman posiadał w r. 1918 patent II-giej kategorii na prawo hurtowego i detalicznego handlu manufakturą, garderobą i towarami kolonialnymi i złożył już należną opłatę podatku patentowego na r. 1919 na handel I-ej kategorii tymi samymi towarami; że wszystkie ujawnione w składach Cukiermana 17-go lutego r. b. towary wchodziły w zakres prowadzonego przez niego handlu; że o posiadaniu w swoim składzie tych towarów, Cukierman 21-go i 23-go grudnia r. u. zameldował Naczelnikowi Policji Państwowej w Łodzi, ogłaszał w wychodzącej tam gazecie „Swit“ ogłaszał 1 i 2 dnia 22-go i 23-go grudnia r. u., jak również polecał takowe Urzędowi Apropowizacyjnemu w Łodzi, Ministerstwu Pracy w Warszawie i Magistratowi m. Łodzi, i że wobec powyższych danych niema zasady w danym wypadku dopatrywać gromadzenia lub ukrywania artykułów pierwszej potrzeby w celu sztucznego podniesienia cen na nie,

postanowił:

Sprawę niniejszą z braku cech przestępstwa umorzyć i zasekwestrowane towary 17-go lutego

1,000 nie stawilo się do wojska.

W poniedziałek rozpoczął się w lokalu przy ul. Sienkiewicza nr. 3-5 przegląd rocznika 1898, który zgromadził ogółem przeszło 2,800 popisowych. Część ich (około 700) wniosła prośby o odroczenie z punktu 1. art. 64 jako jedyni żywiele rodzin, tudzież około 100 jako uczniowie, którym przysługuje to samo prawo, wreszcie kilku reklamowały poszczególne urzędy państwowe i komunalne. Nie stawilo się około 1,000 ci będą przez policję dostawieni przed komisję.

r. b. w składach Abrama Cukiermana w m. Łodzi od sekwestru zwolnić.

Przewodniczący: K. Żarski m. p. Referenci: Nowomiejski m. p. Achmatowicz. Zatwierdzam: Ptaszyński m. p.

Wdzięczni jesteśmy za wyjaśnienie Ministerjum Apropowizacji sprawy Cukiermana, zdaje się jednak, że tego wszystkiego, że Ministerjum było w błąd wprowadzone.

Najpierw musimy wyjaśnić Ministerjum, kto jest p. Cukierman.

Główne składki p. Cukiermana znajdują się w Sosnowcu, są to olbrzymie gmachy połączone linią kolejową z dworcem drogi żelaznej. Ta linia kolejowa przecina nawet ulicę. Kto posiada olbrzymi trzy piętrowy gmach i składki, do których linia własna wiedzie, ten robi nie za dziesiątki tysięcy obrotu, ale na miliony.

W Sosnowcu wiedzą wszyscy, że p. Cukierman w ciągu wojny zarobił kilka milionów marek. Te rzeczy udowodnić się nie dadzą bez książek, a i te są nie zawsze pewne.

Pan Abram Cukierman w Łodzi jest podobno tylko bratem kupca Sosnowieckiego, zdaje się, że i ten nie prowadzi tu interesu, ale to odgrywa drugorzędną rolę, u nas w Łodzi, to często maskują się interesami. Wreszcie to sprawy nie zmienia.

To co znaleziono u Cukiermana w Łodzi, oceniając co najmniej na milion marek, tymczasem ów pan przy tych obrotach wykupił wszystkie patent II-giej kategorii za 600 marek. Wiadomo każdemu kupcowi, że patent II-giej kategorii pozwala handlować hurtownie jedną grupą towarów np.: kolonialnych, tabaczkowych, galateryjnych. Tymczasem u Cukiermana znaleziono skład towarów kolonialnych: cukier, herbata, kakao, kawę i t. p., znaleziono chemikalja jak karbid czyli drugą grupę towarów, znaleziono ubranie i to w jakiej ilości? Żaden największy łódzki magazyn krawiecki nie był w tyle towarów zaopatrzony, znaleziono wreszcie wyroby skórzane — dużą ilość butów i t. p.

To samo już wskazuje, że sprawa nie tak jasno się przedstawia. Jeżeli w sklepiu kolonialnym znaleziono 25 łokci jedwabiu lub koronek podlegają sekwestrowi, dla czegoż w hurtowni Cukiermana ma być inaczej?

Ogłoszenie w „Swicie“ nic nie świadczy. Wreszcie i samo ogłoszenie Cukiermana nic nie mówi. Cukiermanów jest tylu. „Swit“ był to organ

Bardzo ciekawi byłibyśmy nazwisk tych, którzy się nie stawili, chętnie ogłosilibyśmy je w „Rozwoju“, aby dać możliwość narodowi ocenić, kto się od wojska uchyla.

Wnosimy też prośbę do Sejmu, aby wydał prawo, że ci, którzy od wojska się uchylają utrali aby obywatelstwo w Polsce i pod karą dożywotniego więzienia niewolno było im w kraju naszym mieszkać.

bez czytelników, stworzony przez żydów, który już skonął, czy przetworzył się w jakiś inny.

Ten patent, co posiadał Cukierman, wystarczał tylko na handel hurtowy herbatą, lub cukrem, a nie na ubrania, karbid, skórę i t. p. Wiedzieliśmy o tem, że część towarów była zameldowana, ale o spódnicach i ubraniach męskich, o kakao i t. p., zdaje się nikt nie wiedział.

W każdym razie sprawa jest bardzo ciekawa i zasługuje ze wszech miar na głębsze jej zbadań. Sądymy więc, że dobra wola Ministerjum nie poprzestanie na tych, niedostatecznych objaśnieniach, ale jeszcze raz przejrzy tą sprawę i p. Cukiermana potraktuje odpowiednio do przepisów surowych, jakie w tym wypadku zastosować trzeba.

KRONIKA.

Jutro, d. 20 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabycie można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za	96.95
500	„	za	484.65
1000	„	za	969.31
5000	„	za	4846.55
10000	„	za	9693.06

425 m

— Pobór wojskowy.

a) Wczoraj, jako w drugim dniu poboru rocznika 1898 roku, stanęło przed komisją poborową 191 popisowych. Z liczby tej zakwalifikowanych zostało do służby wojskowej 175, z których na obserwację lekarską i na wyleczenie odesłano do szpitala 10, niezdatnych do wojska okazało się 8, otrzymało odroczenie z powodu niedomagań fizycznych 7.

Przysięgę odebrał porucznik Wąsowicz.

Dziś, we środę, z powodu święta czynności komisji poborowej zostają zawieszane.

— Do poboru.

Na cały czas trwania komisji poborowej w charakterze zastępców komisarza rządowego — naczelnik policji p. Zbrozek wyznaczył pp. nadkomisarza Betchera, komisarzy: Popławskiego, Siłakowskiego, Galesorego, Jezierskiego i Pytlańskiego, którzy na zmianę dyżurują.

— **Chcieliśmy przywilejów, lecz bez obowiązków...**

k) Jak się dowiadujemy, na kilkaset podań do komisji poborowej w naszym mieście blisko 100% pochodzi od popisowych żydów.

— **Z Łódzkiego oddziału stow. przemysłow. budowlanych Król.-Polskiego.**

W poniedziałek, dnia 17 bm. w lokalu przy ul. Kościuszki nr. 17 odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie Łódzkiego oddziału stow. przemysłowców budowlanych. Zagaił je prezes p. Paweł Holc. Na przewodniczącego powołano p. Zygmunta Fiedlera. Z odczytanego sprawozdania zarządu między innymi dowiedziano się, że dyrekcja kolei państwowych zawarła umowę ze stowarzyszeniem przemysłowców budowlanych, na zasadzie której wszelkie roboty przy odbudowie stacji kolejowych będą powierzone i tylko członkom stowarzyszenia. Uchwalono, ażeby do oddziału Łódzkiego przyjmowano w poczet członków tylko Polaków-chrześcjan. Postanowiono co miesiąc orządać zebrania informacyjne.

— **Śląsk i Gdańsk.**

a) W nadchodzący piątek, t. j. d. 21 b. m., o g. 7 wieczorem, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 91, Narodowy Związek Robotniczy organizuje odczyt, który wygłosi inż. Samborski z Warszawy p. t. „Śląsk i Gdańsk, jako podstawy niezależnej pracy polskiej“.

— **W sprawie świetlic.**

a) Ponieważ świetlice nie są zorganizowane jak należy, Rada szkolna postanowiła opracować statut świetlic. W tym celu wyłoniona będzie specjalna komisja.

— **Nasz lud na wojako.**

a) Synowie gospodarzy, popisowi gminy Rąbień, wykwapowani będą w płaszcze, bielizna i czapki własnym kosztem; robotnicy gminni — na koszt gospodarzy; opodatkowali się oni na ten cel w stosunku 50 fen. od morga.

— **Ze Związku inwalidów.**

a) W dniu 23 b. m. o godz. 1-ej po poł., w lokalu przy ul. Długiej № 57, odbędzie się ogólne zebranie członków Łódzkiego Związku Inwalidów. Pożądanym jest liczny udział członków.

— **Z misji amerykańskiej.**

a) Delegat misji amerykańskiej żywnościowej, mr. Solden, wczoraj po poł. w towarzystwie dyr. Kom. Rozdz. Chleba i Mąki p. Łubińskiego zwiedzał szczegółowo magazyny Komitetu przy ul. Wodnej i Targowej oraz piekarnie p. Kopyńskiego, którą po poł. puszczono w ruch.

— **Z Tow. śpiew. „Dzwon“.**

Onegdaj odbyło się Ogólne zebranie członków Tow. pod przewodnictwem p. A. Sumińskiego. Zarząd zdał sprawozdanie ze swej działalności, następnie odczytano sprawozdanie kasowe które w przychodzie wykazuje — 686 marek. 24 fen., w rozchodzie 491 mk. Majątek Tow. łącznie z Sekcją Dram. przy Tow. wynosi około 3,000 mk.

Do Zarządu zostali wybrani pp.: A. Malarski — prezes; J. Bednarek — zastępca; J. Gawroński — sekretarz; S. Stepniowski — skarbnik; J. Jastrzębski — bibliotekarz. Komisja Rewizyjna: pp.: Łuszczynski, Woźniakowski i Zasada.

— **Strajk na kolejkach dojazdowych zażętych.**

W dniu wczorajszym załatwiono pomysły targu ekonomicznego pomiędzy pracownikami a Sekcją Łódzkich kolejek dojazdowych. Delegaci pracowników grozili strajkiem w razie nieuwzględnienia żądań ich, wypłacenia im dodatku głodowego za czas od początku wojny do dnia 15 listopada 1918 roku, czyli do chwili uzyskania podwyżki pensji.

Staraniom inspektora fabrycznego Kopytowskiego oraz delegatów z min. komunikacji, inspektora okr. inż. Podlaskiego i szefa sekcji kolejek podjazdowych, Girtlera, zawdzięczać należy doprowadzenie zatargu do pomyślnego zakończenia i zgodzenie się obu stron na warunki następujące: wypłacenie jednorazowej zapomogi w wysokości na każdego pracownika po 600 mk., żonę 300 i każde dziecko po 200 marek. Strajk zapowiedziany na dziś, wobec tego odwołano.

— **W sprawie emigracji Polaków do Francji.**

k) Jak się dowiadujemy z miejscowego Urzędu pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, szef sekcji emigracji przy ministerstwie pracy i opieki społecznej, p. Józef Okołowicz, w dniu dzisiejszym wyjeżdża do Paryża w sprawie nawiązania z rządem francuskim stosunków w celu kierowania ewentualną emigracją Polaków do Francji.

— **Porachunki z przyjaciółmi okupantów.**

k) Na żądanie obywateli z Bałczewa, ziemi sieradzkiej, zaarrestowano w Łodzi niejakiego Bolesława Maciejewskiego za jego szkodliwą dla mieszkańców działalność za czasów okupacji niemieckiej.

Na zebraniu gminnym w Konstancynie uchwalono odebrać Szterowi i Abtowi pastwiska miejskie, użytkowane przez nich od czasów okupacji niemieckiej, oraz Rajnhöldowi Szmitowi staw miejski i oddać z powrotem do użytku miejskiego.

— **W sprawie 4-kl. szkół miejskich.**

a) Dla opracowania typu 4-kl. szkół miejskich, Rada szkolna okręgowa wyłoniła komisję, która uwzględnić ma taki program, aby szkoły te nosiły charakter szkół zawodowych. Przy 4-klasowych szkołach miejskich zorganizowane być mają opieki szkolne.

— **Z gimnazjum R. Sobolewskiej.**

Dn. 17 b. m., staraniem uczennic szkoły odbyło się w gimnazjum przedstawienie, na którym odegrane zostały dwie jednoaktówki: „Według ostatniej mody“ Kurpianki i „Dzieciaki“ Swiderskiego, przeplatane deklamacją i śpiewem. Przedstawienie zakończono żywym obrazem „Polska idzie“.

Czysty zysk z przedstawienia, wynoszący 1,224 mk., uczennice złożyły na obronę Lwowa. Godne naśladowictwa!

— **Z powodu braku węgla**

stanęły piekarnie miejskie, wypiekające chleb dla Kom. Rozdz. Chleba i Mąki.

Zajście wojenne pod Sosnowcem.

Teraz nadchodzi szczegóły zajścia pod Saturnem i Czelandzią około Sosnowca. Rzucają one światło na dwie ważne sprawy: bezczelność niemiecką i anarchizm, rozszerzony wśród górników polskich przez agitatorów niemieckich i bolszewickich.

Zajścia wojenne na granicy ilustruje raport dowódcza wojskowego, donoszący, że w nocy z 9 na 10 bm. spodziewane było najście granicy przez spartakusowców w celu połączenia się z miejscowymi bolszewikami.

Z kopalni Saturn wyruszył pluton 11 kom. 7 pułku pod dowództwem podporuczn. Pruszkowskiego.

W nocy wywiązała się gęsta strzelanina z karabinów maszynowych i granatami ręcznymi w stronę huty Laura, na stronie Śląskiej po za granicami dawnego Królestwa. Była to walka spartakusowców z niemieckim wojskiem rządowym.

O godz. 6 i pół rano wysłało wojsko polskie patrol do Szybiku na granicy i patrol ten rozbroił tamtejszy patrol niemiecki. Ze strony niemieckiej rozpoczęto strzelać.

Nasz patrol cofnął się, w kwadrans potem grenadjerska kompania niemiecka pod osłoną karabinów maszynowych, rozwinięta w linię tyraljerską zaatakowała pluton Prószkowskiego. Rozpoczęła się walka.

Straty po naszej stronie wynosiły 4 zabitych i 9 rannych.

Po stronie zaś niemieckiej 5 zabitych i 22 rannych. Jednego z naszych rannych, Kłoskowskiego, dobił podoficer niemiecki kolbą.

Mówca uskarża się, że to nie tylko społeczeństwo polskie, ale i prasa mało interesuje się Zagłębiem Dąbrowskim. Do desorganizacji w Zagłębiu Dąbrowskim wiele przyczyniły się rządy Moraczewskiego. Przysłał on tam swoich komisarzy, którzy zamiast pracować nad społeczeństwem tamtejszym, zajmowali się agitacją.

Nie dość jest wysłać wojsko do Zagłębia Dąbrowskiego, lecz trzeba tam wysłać ludzi, którzyby się należycie orjentowali w sytuacji, wziąć się do należytej administracji Zagłębia Dąbrowskiego i przystąpić do prawdziwych reform społecznych.

— **Zboże z Ameryki.**

Ministerjum aprowizacji otrzymało wiadomość telegraficzną, że w drodze jest zboże z Ameryki.

Skoro ono nadejdzie i ministerjum przekona się o jego gatunku, będzie wówczas ewentualnie w możności zmniejszenia stopnia przemiatu, czego obecnie dokonać nie może, z powodu olbrzymiego popytu na mąkę na kresach wschodnich, gdzie panuje głód i głód, co wywołuje u nas konieczność nadzwyczaj oszczędnej gospodarki zbożowej.

— **Żywność z Ameryki.**

a) Wczoraj nadeszło do Łodzi 19 wagonów tłuszczu i 6 wagonów mleka skondensowanego z Ameryki. Wagony wyładowywane są w rzeźni miejskiej.

— **Na III ochronę.**

W niedzielę, dnia 23 bm. w „Białej sali“ hotelu Manteuffla odbędzie się na dochód ochrony III przy łódz. chrześc. tow. dobr. „Raut“, o bardzo urozmaiconym i zajmującym programie.

— **Znowu terror.**

k) Robotnicy znów usiłowali stosować terror ekonomiczny względem fabrykantów: Biedermana przy ul. Sienkiewicza nr. 63 i Jakóba Kestenberga przy ul. Targowej. Policja próby terroru ekonomicznego udaremniła.

— **Po węgiel dla Łodzi.**

k) W sprawie dostawy węgla dla Łodzi magistrat delegował do Warszawy radnego dra Sachsa, następnie mają wyjechać do Zagłębia sosnowieckiego radni Faterson i Kaffanke.

— **Na tropie fałszerzy banknotów.**

k) Policja zaarrestowała przy usiłowaniu wymiany fałszywych banknotów 100 markowych niejakiego Gustawa Nowaka i Stanisława Kłoskiego.

— **Dyktatura N. Z. R. w Kaliszu.**

k) W dniu 14 bm. w Kaliszu odbył się wiec polityczny N. Z. R., na którym uchwalono domagać się usunięcia komisarza ludowego, Zycha. Żądanie to zostało, jak nam donoszą, przez władze uwzględnione i komisarz uwolniony ze swego stanowiska.

— **Na obrońców Lwowa.**

Członkowie i członkinie Sekcji I-ej Tow. Śpiewaczego im. „Moniuszki“ złożyli 210 mk. — na obrońców Lwowa, w celu uczczenia imienia swego prezesa, pana Józefa Wolczyńskiego.

— **Zatarg o płacę.**

k) Komitet robót publicznych nie przystąpił jeszcze do projektowanych robót ziemnych przy budowie szosy Zgierz—Piątek i eksploatacji kamieni w Zgierzu z tej przyczyny, iż część robotników nie zgadza się na ustanowioną przez Sejmik powiatowy normę płacy dziennej w sumie 10 mk. dziennie, żądając 15 mk. W sprawie tej toczą się rokowania z czynnikami miarodajnymi.

— **Walka z bolszewizmem.**

a) Wczoraj policja aresztowała w domu przy ul. Piotrkowskiej № 98, Franciszka Waneta za agitację bolszewicką.

— **Religia po polsku.**

a) Rada szkolna postanowiła usunąć z ludowych szkół żydowskich naukę języka hebrajskiego, który wykładany jest nad program, a naukę religii żydowskiej przeprowadzić w języku polskim. W sprawie tej Rada szkolna zwróci się do Ministerjum W. R. i O. P.

— **Z powodu imienin.**

Z okazji imienin p. Józefa Zmigrodzkiego, kierownika biura adresowego i meldunkowego, pracownicy tychże wydziałów składają na obrońców Lwowa m.

— Otwarcie klubu.

a) Dziś, w środę, odbędzie się uroczyste otwarcie klubu garnizonowego wojska polskiego, przy ul. Piotrkowskiej № 243.

— Ofiara.

P. Emil Buszko, cukiernia, Główna nr. 20, złożył na Skarb Narodowy 1 pożyczkę niemiecką na 100 marek i kwit na pożyczkę 98 marek 35 fen.

— Krótkotrwała abstynencja.

k) Na zebraniu gminnym w Konstancynie gminniacy z Rszewa uchwalili ponownie otworzyć szynki i restauracje w gminie i w osadzie Konstancynów, uchylając tem samem uchwałę własną z przed miesiąca o wprowadzeniu przymusowej abstynencji i zamknięciu zakładów piwodajnych. Zatem tak szczytnie pomyślana i przeprowadzona reforma społeczna nie ostała się, w tak krótkim czasie została odwołana. A szkoda!

— Niwelacja szosy Łódź—Zgierz.

k) Koła techniczne podniosły projekt przeprowadzenia niwelacji szosy Łódź — Zgierz. Zrealizowaniem projektu zajmie się magistrat miasta Łodzi i komit. robót publicznych.

— Z komitetu zagonków.

k) Komitetowi zagonków osoby prywatne zadeklarowały place pod ziemniaki, ogólnej powierzchni 51 mórg, dla 375 dzierżawców.

Miejskie poleśia pod zagonki liczą przestrzeń 390 mórg 17 przętów, dla 5722 dzierżawców, z tych już około 5000 wydzierżawiono. Po 1 kwietnia pozostająca ilość zagonków wydzierżawiona zostanie osobom postronnym, zaś do tej pory na zagonki zapisują się zeszłorocznymi dzierżawcami. Zagonki w miocie mierzone są po 10 przętów, zaś na poleśiach po 30 przętów. Cena dzierżawna po 4 fen. za przęt.

— Wieczór żywego słowa i pieśni

odbędzie się dnia 20-go bm. w sali koncertowej. Wierówno doskonały dobór zespołu, jak i programu. Przez kierownictwo literacko-artystyczne p. Andrzeja Mollusa, dają rękojmię zupełnego powodzenia.

Zespół składają między innymi: Henryk Małkowski, Władysław Zin, Helena Rinasówna, Antonina Wilkówna, Jadwiga Bukojemska, Helena Świerżyńska i inni. Bilety do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego.

— Kradzieże.

Ze składu Adama Kemplera, przy ul. Dzielnej № 63, skradziono 12 beczek surowca, wagi 5,000 funtów, wartości 5,000 mk.

— Z rzeźni bałuckiej skradziono pasy transmisyjne, wartości 8,000 mk.

Sprawców kradzieży schwytano i odesłano do wydziału kryminalnego.

wzięli do niewoli sekcijnego Czernickiego, którego zamaskowali i odcięli mu język. Zaś sierżanta Słwińskiego obrabowano z wszystkiego, pobito kolbami i sierpem obcięto mu kawałek języka.

Wilson wdał się w tę sprawę.

Berlin, 18 marca. (PAT.) „Lokalanzeiger“ zamieszcza następującą depezę z Paryża: Rada 10-u przyjęła propozycję Wilsona, by upoważnić misję międzysojuszniczą w Warszawie, do przeprowadzenia badań na wschodniej granicy niemieckiej. Konieczność takich badań będzie zależna od uznania członków delegacji, którzy też mogą uznać je za zbyt czyste.

Zgoda stowarzyszeń.

Paryż, 18.3 (PAT.) Leon Bourgois wrócił z Londynu, gdzie uczestniczył w konferencji związku stowarzyszeń dla ligi narodów. Związek przeprowadził 4-dniowe obrady nad wnioskami różnych stowarzyszeń, zdążającymi do ściślejszego ujęcia i uzupełnienia różnych punktów projektu, które Wilson przedłożył konferencji paryskiej. Na londyńskich naradach doszło do najzupełniejszej zgody dzięki dobrym chęciom wszystkich uczestników ku uniknięciu nieporozumień i przygotowaniu do przyjęcia ostatecznego projektu międzynarodowej organizacji pokojowej, dla której wszyscy sojusznicy zgodnie są pozyskami.

Hołd dla Paderewskiego.

Warszawa, 18 marca. (PAT.) Prezydent ministrów Paderewski otrzymał następującą depezę: Zjazd kół narodowego komitetu obrony Podhala, Spiżu, Orawy i Czadeckiego zebrany w Krakowie 16 marca wyraża panu prezydentowi ministrów najgorętsze podziękowanie za tak wielką życzliwość dla sprawy Spiżu i Orawy i wyraża nadzieję, że zagrożone kresy południowe znajdą w nim nadal łaskawego i gorącego orędownika. Podp. Szajnocha, Tetmajer, Osiecki, Goetz, Pawlica.

Nowy tunel.

Berlin, 18 marca. (PAT.) Najwyższa rada dla robót publicznych postanowiła przebić tunel przez Wogezy, celem uzyskania połączenia kolejowego pomiędzy Strasburgiem a Paryżem. Tunel ma prowadzić ze Saint Die do Sales.

200 lokomotyw.

Poznań, 18 marca (PAT.) Przybyło do Włoch 200 lokomotyw niemieckich, które Ameryka ze swego udziału w lokomotywach niemieckich odstąpiła Włochom.

Inaczej nie można.

Berlin, 18 marca (PAT.) Dzienniki zamieszczają ogłoszenie ministra wojny Noskego, zawierające zarządzenie, iż każdego napotkanego z bronią w ręku należy rozstrzelać.

Będą jedli „Schweinfleisch“.

Berlin, 18 marca. (PAT.) Wobec ukończenia rokowań brukselskich w sprawie żywnościowej już w przyszłym tygodniu będą wysłane prawdopodobnie do Niemiec 30,000 ton wprzowiny i 350,000 puszek mleka zgęszczonego, znajdującego się w Rotterdamie, a gotowego do wysyłki.

Dziennikarz prezydentem.

Paryż, 17 marc. (wł.) Ze Stutgartu donoszą, że zgromadzenie narodowe byłego królestwa wirtemburskiego obrało na prezydenta nowej Rzeczypospolitej dziennikarza Wilhelma Blossa. Nowy prezydent urodził się w 1849 r., jako syn lekarza. Po ukończeniu wydziału filozoficznego na uniwersytecie we Freiburg in Brisgau, poświęcił się dziennikarstwu i działalności politycznej.

Na co się to zda?

Berlin, 18 marca. (PAT.) Dzienniki niemieckie zamieszczają obszernie sprawozdanie biura Wolfa o posiedzeniu odbytem 15 marca w urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie w sprawie zobowiązań, jakie Niemcy wzięli na siebie co do przyznania Polsce wolnego dostępu do morza. Przedstawiciele niemieckiej ludności odnoszących obszarów protestowali przeciw odstąpieniu Polsce Gdańska i oddzieleniu Prus Książęcych od reszty rzeszy niemieckiej.

O granice wschodnie i zachodnie Polski.

Paryż, 18.3 (PAT.) Komisja konferencji przyjęła wniosek Wilsona, upoważniający delegatów ententy, bawiących w Warszawie, gdyby to uważali za wskazane, do rozszerzenia swoich badań poza Wisłę w stronę wschodnich granic Polski.

Paryż, 18.3 (PAT.) Dep. Havasa. Pod przewodnictwem p. Clemenceau odbyła najwyższa rada wojenna posiedzenie w którym uczestni-

czył marszałek Foch oraz rzeczoznawcy wojskowi. Rada zajęła się sprawozdaniem o warunkach militarnych morskich i napowietrznych, jakie należałoby nałożyć Niemcom. Rada czytała sprawozdanie dotyczące ustalenia zachodnich granic Polski. A za tem ma być wzięte pod obrady sprawozdanie przybyłej ze Lwowa misji międzysojuszniczej złożonej z generałów Barthelemy, Carton de Biard i prof. Lorda.

Granat w kościele.

3 osoby zabite, 5 ciężko, 30 lekko ranne.

Uszkodzenie.

Lwów, 18.3 (PAT.) Pociski ukraińskie uszkodziły poważnie katedrę i kościół św. Elżbiety.

Lwów, 18 marca. (PAT.) W niedzielę w czasie nieszporów ugodził granat 15 centymetrowy w sklepienie kościoła św. Elżbiety, a przebiwszy je wpadł do wnętrza, gdzie wybuchł.

3 osoby zginęły, 5 zostało ciężko rannych, a około 30 lekko. Pierwszej pomocy udzieliła rannym transportowa kolumna sanitarna. Ciężko rannych przewieziono do szpitala w politechnice, lżej rannych pozostawiono w leczeniu domowym.

— Pożar.

k) Przy ul. Rybnej nr. 15, pożar strawił jednopiętrową oficynę w nieruchomości Zajwła Wasiaka.

Teatr i sztuka.**— Teatr polski.**

Teatr Polski daje dziś, w środę, znakomitą komedię T. Bernarda p. t. „Kawiarenka“. Cały szereg sytuacji, splatanych wyborną techniką, składa całość, która jest scenicznym majstersztykiem.

Jutro „Orle“ E. Rostanda w wykonaniu całego personelu z p. W. Biegańskim na czele. Ceny miejsc zwyczajne.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 16.3 (PAT.) Litwa i Białoruś: Grupa generała Iwaszkiewicza: Z, Bielicy, Połaki i Małowicy wyparto oddziały bolszewickie.

Grupa generała Listowskiego: Nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycje pod Pińskiem. Nasze wysunięte oddziały stoczyły zwycięską walkę z bolszewikami pod Dąbrową 5 kilometrów na wschód od Łogiczyna.

Galicja wschodnia. Grupa generała Romera: Przy odpieraniu ataków ukraińskich na Staję odznaczyły się kompanie łódzkiego pułku i strzelcy podhalańscy.

Grupa generała Rozwadowskiego: Pod Lwowem sflabła działalność artylerji. Nasze oddziały zajęły Kozice i Domażyr, przyczem wzięto 50 jeńców i zdobyto kilka kulmiotów oraz zapasy amunicji. Atak nasz na wschód od Sądowej Wiszni postępuje naprzód. Wojsko nasze stale wśród ciężkich walk wypiera ukraińców z zajmowanych przez nich pozycji.

Wz. Szefa sztabu generalnego.

podpisano *Haller*, pułkownik.

Japończycy zbliżają się.

Tokio, 15 marca. (PAT.) Dep. Havasa. Wojska japońskie i rosyjskie współdziałające na Syberji, posuwają się dalej mimo najostrożniejszych mrozów.

Hołd obrońcom.

Lwów, 18 marca. (PAT.) Rada m. Lwowa na posiedzeniu z d. 11 bm., uchwaliła rezolucję w sprawie przyłączenia Gdańska do Polski. Następnie uchwaliła hołd kolejarzom i żołnierzom, którzy ratowali amunicję na dworcu czerniowieckim. Dalej uchwalono uczcić pamięć ofiar poświęcenia, Marji Dulębianki i Teodozji Dzeduszyckiej. Postanowiono jedną z ulic nazwać ulicą Marji Dulębianki. Na wniosek radnego Szczyrka uchwalono zwrócić się do rządu, celem uzyskania szybkiej i wydajnej pomocy dla ubogich, którzy padli ofiarą bombardowania miasta. Przyjęto wniosek tego radnego, ażeby wszystkie osoby, które zginęły wskutek ostrzeliwania lub podobnych wypadków, pogrzebano na koszt gminy.

Zupełnie jak w obozie niemieckim.

Lwów, 18.3 (PAT.) Dzienniki ogłaszają opowiadanie pewnego żołnierza polskiego, który wzięty do niewoli pod Dygiatyczami, uciekł z niej i udzielił następujących informacji o losie jeńców polskich, znajdujących się w niewoli ukraińskiej. Umieszczono ich w izbach nieopalanym, spali na gołych deskach bez koców i nakryć. Wikt: rano herbata z kory, na obiad 50 gramów koniny, wieczorem ta sama herbata i 126 gramów chleba. Codziennie pod pozorem rewizji rabowano jeńcom wszystko, co tylko mieli przy sobie. Jeńców bito też kolbami.

Dalej donoszą gazety, że w czasie walk grupy Minkiewicza w okolicy Łupkowa ukraińcy

W dniu 23 b. m., t. j. w niedzielę, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godz. 11 rano, żałobne nabożeństwo za duszę s. p.

Józefa Wojewódzkiego

zmarłego po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w Moskwie, w dniu 7 lipca 1914 r., a mieszkającego przed wojną w Łodzi, na które to nabożeństwo zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. 513—1

Rozpoczyna się rozbiór Niemiec.

Berlin, 18 marca (PAT.) Do „Localanzeigera“ donoszą z Hagi, że po ustaleniu, iż Niemcy posiadają jeszcze złota za 520 milionów dolarów t. j. za 2 miliardy 200 milionów marek uchwalono, że kwota ta ma być w całości lub częściowo wydana belgijskiemu bankowi narodowemu w Brukseli na pokrycie dowozu żywności. 26 milionów będzie natychmiast doręczonych a 275 milionów za 10 dni.

Wydanie niemieckich okrętów handlowych musi nastąpić w ciągu dni 30. Ameryka otrzyma natychmiast 9 okrętów, 7 w kwietniu między innymi słynny okręt „Imperator“. Okręty te, będzie obsługiwała załoga amerykańska. Wniosek niemiecki o kredyt amerykański odrzucono.

Ośmiogodzinny dzień pracy.

Lyon, marca. (PAT.) Komisja konferencji pokojowej, której powierzono pracę nad międzynarodowym prawodawstwem pracy ustaliła zasady powołania do życia międzynarodowej konferencji, która niebawem ma się zebrać. Pierwszą sprawą, która będzie rozpatrywana, jest ustanowienie 8-godzinnego dnia pracy.

Pobici bolszewicy.

Berlin, 18 marca. (PAT.) „Lokalanzeiger“ donosi z Libawy, że bolszewicy ponieśli na północnej Litwie i Kurlandji poważną klęskę, tak że ich front od Kowna aż do Windawy znajduje się w odwrocie. Bardzo ważna linia kolejowa Koszedary—Radziwiliszki—Szawle znajduje się w ręku Niemców. Wśród ciągłych walk Niemcy dotarli do Grenzhof i do stacji Wenen na kolei Murawjewa—Mitawa.

Katastrofa kolejowa.

Paryż, marca. (PAT.) Z Mons donoszą: Pociąg towarowy zderzył się z pociągiem osobowym w pobliżu Renard Quest. 9 osób zabitych i 38 rannych.

Już przyjęli warunki militarne.

Paryż, 18 marca (PAT.) Najwyższa rada wojenna odbyła długie, owocne posiedzenie, podczas którego prezydent Wilson i marszałek Foch kilkakrotnie odzywali się w sposób rozstrzygający. Zebranie przyjęło ostateczne warunki militarne, morskie i powietrzne, nałożone Niemcom. W ciągu 2 miesięcy po podpisaniu tych artykułów Niemcy zobowiązane będą do ogłoszenia ustawy, uzgadniającej ich ustroj militarny z tymi warunkami. Dla armji stałej utrzymała rada najwyższa 100,000 ludzi dalej, system rekrutacji w drodze werbunku ochotniczego na lat 12.

Komisja podziela pogląd, że warunki te będą Niemcom przedłożone jako preliminarji pokojowe.

O wojskach Hallera.

Paryż, 18 marca (PAT.) Komisja zajmowała się położeniem w Polsce. Sprawa wojsk polskich, znajdujących się obecnie we Francji, jest badana z 2 stron. Z jednej strony komisja do spraw żegluga w Londynie zajmuje się sposobem przewozu tych wojsk do Gdańska z drugiej strony komisja, bawiąca w Poznaniu, pod przewodnictwem ambasadora Noulensa dąży do otrzymania od Niemców dla wojsk polskich wolnego przejazdu z Gdańska do Warszawy.

Tak się przywraca porządek.

Kairo, 18 marca (PAT.) Przewodzący nacjonalistyczni spowodowali demonstrację przed pałacem rezydentury Wielkobyrytyjskiej i koszarami wojskowymi. 3.000 manifestantów próbowało wziąć szturmem dworzec. Dokonano 400 aresztowań. 22 ludzi zabito i raniono. Porządek został przywrócony.

O pomoc dla Lwowa.

Paryż, 18 marca. (PAT.) Depesza Havasa. „Eclair“ donosi, że konferencja pokojowa postanowiła wezwać Ukraińców i Polaków do wyjaśnienia ich stanowiska wobec przedstawicieli ententy. Prasa podkreśla, że poważne jest położenie Polski i wyraża żądanie, aby podjąć jak najrychlej zarządzenia przeciw Ukraińcom, którzy używają przeciw naszym przyjacielom polakom armat i amunicji dostarczonej niegdyś Rosji przez ententę. W sprawie tej wskazany jest pośpiech. Lwów jest otoczony.

Walka z Żydami.

Paryż, 17 marca (PAT.) Biuro prac chrześcijańskich opracuje pewne żądania które będą przedłożone kongresowi pokojowemu.

Biuro prac rozpoczęło swoje narady, przy współdziałaniu przedstawicieli Francji, Polski, Belgii, Włoch, Szwajcarii, Hiszpanii i Serbii.

Tunel będzie.

Londyn, 18.3 (PAT.) Na posiedzeniu komisji parlamentarnej oświadczyło się 246 posłów na 256 obecnych, za budowę tunelu pod kanałem la Manche.

Kanał Kiloński.

Paryż, 18 marca (PAT.) Komisja portowa ukończyła swoje prace. Kanał Kiloński ma pozostać własnością Niemiec, umocnienia wojskowe mają być usunięte, a kanał ma być otwarty dla żegluga wojennej i handlowej wszystkich krajów.

Ludendorff uniewinnia się!

Były szef sztabu niemieckiego gen. Ludendorff, nazwany niedawno w Weimarze w konstytuancie przez Scheidemanna generalnym hazardzistą obecnej wojny światowej, powrócił z Szwecji do Berlina i w obronie własnej poddyktował sprawozdawcy „Telegr. Union“ następujące uwagi o katastrofie wojennej w Niemczech:

„Zasypują mnie pytaniami o zajściach w ostatnich miesiącach. Muszę cofnąć się wstecz;

Gdy w sierpniu 1916 r. objąłem kierownictwo wojny, to stało się to wyłącznie dlatego, ażeby wojnę wygrać, a nie, aby ją zlikwidować. Położenie wówczas po wystąpieniu Rumunii było nadzwyczaj poważne. Kryzys ten udało się przezwyciężyć — dalsze jednak prowadzenie wojny z widokiem zwycięstwa było tylko wówczas możliwem, o ile naród z bohaterским entuzjazmem brał w niej udział.

Skoro ustał nastrój w ojczyźnie, musiał osłabnąć także nastrój w armji. Przekonany o powadze naszego położenia i ogromnej mojej odpowiedzialności, życzyłem sobie pokoju(!), ale nie każdego pokoju. — Nic mi nie wiadomo o tem, jakoby pokój na podstawie porozumienia na zasadzie „status quo“ był możliwy. Także kierownictwo państwa, to jest cesarz i jego świta, nigdy mi nie mówili o możliwości takiego pokoju, wszystkie usiłowania rozbiły się o wolę zniszczenia nas ze strony wroga. Mój opór przeciwko tej woli ustał dopiero skoro, widziałem, że zapał wojenny niemieckiego ludu zupełnie znikł.

Wypadki z 8 sierpnia 1918 r. udowodniły, że duch armji w niektórych formacjach ustał, dlatego w połowie sierpnia oświadczyłem rządowi, że nie jesteśmy w stanie militarnie zmusić wroga do pokoju i że wojnę należy jaknajszybciej zakończyć.

Nastąpiła katastrofa bułgarska. Nie można było więcej czasu tracić. W dniu 29 września zażądałem od rządu hr. Hertlinga przedłożenia warunków pokoju i zawieszenia broni.

Sądziłem, że warunki wroga, wydające nas na jego łaskę i niełaskę, wzmocnią jeszcze opór wojenny armji i zmuszą nieprzyjaciela do złagodzenia warunków. To stanowisko podzielał także rząd.

W dalszym ciągu gen. Ludendorff przygrzął się z wielką rezerwą o cesarzu i następcy tronu, których usiłował przedstawić jako pokojowo(!) usposobionych. W końcu oświadczył, że ma tylko jedno życzenie, ażeby go mianowicie postawiono przed sądem, przed którym odpowie, za swoje postępowanie, za swoje czyny. Jako sędziego uzna każdego człowieka bez uprzedzenia, ze zdrowym rozumem.

Prasa berlińska bardzo ujemnie ocenia nieudaną samoobronę Ludendorffa z ciekawieniem oczekuje na pojawienie się dzieła, w którym Ludendorff przedstawi historję obecnej wojny.

Drzyjcie, paskarzy!

(Sm.) Wiadomość o podróży do Polski znanych miliardów amerykańskich, Pierpont, Morgana, Andrewsa Carnogiego, w celu podjęcia dla nas dostawy potrzebnych artykułów, wywołała podobno konsternację w sferach naszych paskarzy... Czyż Ameryka, która przed wojną mogła konkurować z cenami naszego zboża i fabrykatów, nie zaleje naszego rynku swoimi produktami? A cóż się stanie wówczas z tak śrubowanymi cenami najrozmaitszych artykułów przez paskarzy?

Dotychczasowe transporty mają charakter tylko ratunkowy, lecz gdy przywóz obejmą ludzkie, pragnący zysków, to wówczas sprawa ta zmieni zupełnie swoją postać. Zawczasu już, nie chcąc dopuścić do zalania naszego rynku, należy ceny dostosować do normalnych warunków.

Skończyły się piękne dni Aranjeza dla spekulantów. Dotychczasowy wyzysk konsumentów musi się niezadługo skończyć.

Z Elektrowni

otrzymaliśmy następujące zawiadomienie:

Niniejszym podajemy do wiadomości całego społeczeństwa m. Łodzi, że z powodu zatargu o wypłatę 600 mk. przewidzianych dekretem Naczelnika Państwa z Zarządzeniem Elektrowni miejskiej do porozumienia przyjść nie możemy, przeto jesteśmy zmuszeni przystąpić do zaprzestania pracy w dniu 20-go marca r. b.

W imieniu ogółu robotników i pracowników Elektrowni Rada Robotnicza Elektrowni Łódzkiej.

O jeszcze jedną pomoc z Ameryki!

Amerykę Polska błaga:

— Niech mi Pani domaga przez pamięć na Pułaskiego i Kościuszkę!

— Cóż takiego? Pewnie pragniesz, Polsko, chleba, tłuszczów, maszyn Ci potrzeba; ubrań, butów, no i mleka... Na surowce także czeka, pewnie, u was dziś kto żywy.

— O, lud mój jest nieszczęśliwy, rzecz Polska, jemu trzeba dziś nie tylko Twego chleba, tłuszczów, butów i odzieży i surowców jak należy, ale...

— Czegóż! Ameryka zadziwiona napomyka, może pragniesz moich wpływów?

— Nie! Daj mi swych detektywów!

— Detektywów? Poczóż Tobie? Chyba, Polsko, Ty kpisz sobie!

— Ależ, gdzie tam?!

— Bój się Boga!!!

— Mnie ogarnia straszna trwoga! Gdy zapasy przyjdą, snadnie, jeszcze... złodziej je ukradnie, a bez Twego detektywa, czyż je znajdzie nieszczęśliwa?!

Kamo.

Na Polski Skarb Narodowy.

Szkoła powszechna w Górkach: D. Wosikówna 9 rub. miedzią i 3 rub. srebr. — St. Bubas 1 rub. — J. Paturaj 1 mk. — A. Nastalek 1 mk. — J. Ostrowski 40 f. — E. Dratwiczka 1 mk. — St. Dratwiczki 65 f. — M. Filipczak 30 f. — Wł. Pupa 1 mk. 50 f. — M. Pupa 50 fen. — Z. Pielużek 2 rb. — J. Pielużkówna 1 rb. — M. Golczykówna 1 mk. — A. Golczykówna 50 f. — J. Prusikówna 1 mk. — T. Prusik 1 mk. — H. Pianowska 30 fen. — B. Gajda 50 f. — W. Nastalek 50 f. — St. Wdowiakówna 30 f. — S. Michasiówna 50 fen. — J. Itakowska 30 f. — L. Karnicka 1 mk. — A. Frączkowski 1 mk. — J. Krzemiński 1 mk. — S. Paturajówna 1 rb. — J. Paturaj 20 fen. — R. Paturaj 25 f. — M. Szatkowski 50 f. — F. Pianowska 30 kop. srebr. — J. Paczes 1 mk. — J. Motylówna 30 f. — J. Pianowska 20 kop. srebr. — St. Pianowska 20 kop. srebr. — A. Smoleński 1 mk. — J. Matecka 1 mk. — Ig. Witkowski 50 f. — F. Lesiak 50 f. — A. Materówna 25 fen. — J. Maślankówna 50 f. — K. Jaruszewski 1 mk. 30 fen. — St. i Fr. Borowscy 20 kp. srebr. — M. Ozińkówna 1 mk. — B. Ozińkówna 1 mk. — J. Pyjkówna 4 mk. — S. Pestakówna 50 f. — W. Zbrochówna 50 f. — K. Zbrochówna 50 f. — M. Kociotkówna 1 mk. — S. Kociotek 50 f. — M. Maślankówna 50 f. — F. Filipczak 50 f. — J. Mikosówna 50 f. — A. Zając 1 mk. — W. Indryszczakówna 55 f. — F. Filipczak 50 f. — W. Paturaj 30 fen. — J. Paturajówna 20 f. — Z. Pianowski 50 f. — I. Michałówna 1 mk. — A. Bubas 50 f. — Z. Bubasówna 2 mk. — A. Bubasówna 50 f. — Z. Zbrożkówna 1 mk. — E. Blanasówna 1 mk. — J. i St. Nastalkowie 1 mk. Razem 42 mk. 30 fen.; 5 rubl. papier.; 3 rub. 90 kp. srebrem 9 rub. miedzią.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Ks. Pospiech.

Znakomity działacz i obrońca Śląska — ks. poseł Pospiech złożył wniosek, którego treść dotyczyła tyraństwa niemieckiego na Śląsku.

Ludność polska na Śląsku przechodzi najstraszniejsze katusze. Rząd niemiecki mimo, że przyjął warunki pokojowe Wilsona jako podstawę do rokowań pokojowych, ogłosił za zdradę stanu wszelkie dążności ludności polskiej zmierzające ku połączeniu Śląska z Polską. Skutkiem takiego stanowiska rządu niemieckiego są procesy, śledztwa i aresztowania ludzi niewinnych, których trzyma się bez przesłuchania całymi tygodniami w więzieniach i domach karnych.

Rząd niemiecki wbrew przyrzeczeniu demobilizowania wojska, tworzy na Śląsku nowe formacje wojskowe, tak zwany „Grenz-“ i „Heimatschutz“. Wojsko to składa się po większej części ze złodziei, rabusiów, morderców, spartakusowców, bolszewików niemieckich.

Stąd obrona granic i ziemi ojczystej ze strony tego wojska polega na tem, że żołnierze kradną, plądrują, mordują i aresztują obywateli polskich. Spartakusowcy, bolszewicy niemieccy, wstępują do tego wojska, bo przez to oprócz wysokiego żołdu dostają w posiadanie broń.

Wojsko bolszewickie odgraża się, że będzie niszczyć kopalnie i huty, oficerowie zaś opowiadają, że w razie oddania Śląska Polsce wojsko użyje tych samych środków, co we Flandrii i północnej Francji.

Wobec tego ludność polska jest wzburzona do ostateczności. Zachowywała dotychczas zadziwiająco wprost cierpliwość, wszakże zachowanie się władz niemieckich wskazuje wyraźną chęć sprowokowania zbrojnego starcia.

Podpisani wnoszą: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Wzywa się rząd, ażeby na drodze dyplomatycznej postarał się o zabezpieczenie ludu polskiego na Śląsku od prześladowań i prowokacji niemieckich i zwrócił się w tej sprawie z odpowiednim przedstawieniem do państw sprzymierzonych.

Lud Górnośląski ma zaufanie do obecnego rządu, ponieważ na jego czele stoi mąż, który powiedział, że bez Śląska niema Polski.

W głosowaniu jednomyślnie uchwalono wniosek księdza Pospiecha.

O milicję ludową.

Przystąpiono do wniosku nagłego p. Falkowskiego i tow. w sprawie obrony Zagłębia Dąbrowskiego od ataków wojsk niemieckich.

Poseł Falkowski wywodzi, że sprawa obrony Zagłębia Dąbrowskiego powinna zainteresować polskie społeczeństwo tak samo, jak sprawa obrony Lwowa i Śląska Cieszyńskiego.

Poseł Arciszewski broni w zaciekłości partyjnej Niemców, którzy mieli według słów mówcy, wziąć żołnierzy polskich za bolszewików, czy komunistów, idących spartakusowcom na pomoc.

Przerywa mu głos ks. Starkiewicz wołając:

— To niedopuszczalne, aby bronić Niemców z tej trybuny.

Wogóle p. Arcisz. popiera ruch rewolucyjny w Zagłębiu.

Dr. Falkowski występując przeciwko wywodom Arciszewskiego, zaznaczył, że zachowanie milicji ludowej wszędzie, a więc i w Dąbrowie Górniczej jest karygodne.

Poseł twierdzi, że ma w ręku dowody, iż kierownicy milicji ludowej odbywają tajne posiedzenia z przywódcami PPS. Można stwierdzić, że milicja ludowa prowadzi fałszywą i bardzo podejrzaną grę.

Mowa wywarła w Sejmie silne wrażenie. Poseł wypowiedział ją jedni i z przekonaniem.

Poseł Arciszewski (PPS) przedstawił zajścia w Dąbrowie Górniczej w oświetleniu frakcji PPS, napadając na wojsko.

Poseł Falkowski, prostując głosy p. Arciszew. i zaznacza, że jakkolwiek w Dąbrowie jest trochę bolszewików, to jednak wszystkich ta zaraza nie ogarnęła.

Centralny komitet PPS w Zagłębiu urządza strajki przeciw Sejmowi.

Następnie odbyło się głosowanie w sprawie interpelacji o zajściach w Dąbrowie Górniczej. Interpelację postanowiono odesłać do komisji.

Wniosek d-ra Falkowskiego przyjął cały Sejm z wyjątkiem socjalistów.

Na sali wrzawa.

Wniosek o żydach.

Po za wnioskiem ks. Pospiecha i d-ra Falkowskiego reszta posiedzenia wypełnia kwestja żydowska wszczęta przez p. Głabińskiego.

Zabiera głos poseł Głabiński w kwestji żydowskiej, który proponuje wyłonić specjalną komisję z 15 członków, w celu uregulowania zatargów pomiędzy Polakami i Żydami.

Zydzii się nie tylko rozgadali, ale i roznamiętnili. Mówił Diamant popierający wniosek Głabińskiego, Grinbaum skarżył się, że społeczeństwo polskie nie chce uznać Żydów za naród. (Nietylko polskie, ale i Herve to samo wam Żydom, powiedział. Red.)

Zaden Żyd jako asymilator tu nie wszedł mówić dalej Grinbaum.

— Są Żydzii na prawicy, odzywa się głos z sali.

— I na lewicy — dopowiada ktoś — poseł Liberman.

— To nie Polak, woła Grinbaum, to PPS. (Wywołuje to szczery homeryczny śmiech.)

Określił Żyd wybornie PPS.)

— Musicie przyznać Żydom prawa mniejszości narodowych.

— Przyznajemy w Palestynie, odzywają się głosy na sali.

— Przecież Polacy na Ukrainie domagają się praw mniejszości.

— Myśmy tam kulturę wnieśli — odpowiadają.

Grinberg woła — „Mi też“ co wzbudza ogromny śmiech na sali.

P. Rozenblatt jest dziś więcej umiarkowany. Konkurencję zrobił mu Grinberg. W ciągu wojny Żyd nic nie przewinił, Żydzii w Ameryce ujęli się za tutejszymi. Słowem zawsze są czysti i uczciwi.

Żydzii bez maski.

Po przemówieniu posła Diamanta na trybunę wstępuje purymowy krzykacz żydowski Priłuckij.

Stawia on najrozmaitsze żądania i podkreśla, że wszyscy Żydzii zasiadający w Sejmie, są usposobieni w duchu narodo-żydowskim i niema między nimi żadnego asymilatora.

A więc Żydzii żądają dla siebie autonomicznych praw narodowych, co stwierdziła wola Żydzii przez wybory.

Pos. Dembiński zaznacza, że okupanci najlepsze zostawili dla Żydzii świadectwo w aktach pozostawionych po sobie.

Niemcy chcieli z Żydzii zrobić w Niemieczech na świecie...

Poseł Steinhauz występuje jako asymilator, przeczy sjonistom i wierzy że idea zatriumfuje.

Głabiński dodaje poprawkę do swego wniosku, żeby 4 Żydzii dobrać do komisji żydowskiej.

Wniosek przyjęto.

Spodziewamy się, że kwestja żydowska zostanie w Sejmie rozwiązana w ten sposób, na jaki zastrzyżli Żydzii sobie, to jest tak jak entente rozwiązuje sprawę z Niemcami.

Trzeba rzecz postawić jasno.

Poseł Priłuckij postawił kwestje jasno. Obecnie rząd i naród musi się również zdecydować na jasną i stanowczą odpowiedź.

Dosyć tych rękawiczek dla „neutralnych“, dla tych spiskowców, co broń przechowując, dawali słowo honoru, że broni tam niema. Trzeba się do Żydzii zabrać śmiało. Narzuconych nam przez Moskali przed dwudziestu laty nie uznaje za obywateli i wyrzucić do bolszewików. Tu nie ich Ojczyzna!

Innym zaś wyraźnie zaznaczyć, że małomedom szkół nie wolno otwierać. Uczy religii bóżnica, a nie małomed.

Szkoła jest jedna państwowa. Żargon niemiecki wykluczony. (Przyp. Red.)

Inne wnioski.

Potem wzięto pod obrady wniosek w sprawie obsadzania posad inwalidami. Przemawiali pp. Madej, Putak, Chudy i ks. Kotula — wniosek jednomyślnie odesłano do komisji.

Pan Marczak wystąpił następnie samowolniczo, stawiając pewne propozycje co do wojska. Żąda on aby wojsko od posług policyjnych było zwolnione.

Zaprotestowała komisja przeciwko tym samowolnym uzurpacjom.

Następne posiedzenie we czwartek.

Szpiedzy.

Od pewnego czasu Niemcy posiadają na granicy Śląsko-polskiej różnych szpiegów, którzy donoszą im o wszystkim co się dzieje w dawnej Kongresówce.

Aresztowanie posła.

W środę władze niemieckie w Bytomiu aresztowały posła polskiego Sosnińskiego, pod pretekstem nieusprawiedliwionym, że poseł ten jest bolszewikiem.

Demonstracja bezrobotnych w Warszawie.

Dwutysięczny tłum bezrobotnych usiłował przez Nowy Świat dotrzeć przed gmach Sejmu. Został on jednak zatrzymany przez policję państwową.

Oddział wojsk, który przybył z pomocą policji, na skutek oporu tłumy, dał salwę w powietrze.

Pochód rozproszono.

Celem demonstracji było otrzymanie odpowiedzi na interpelacje bezrobotnych, doręczoną kilka dni temu marszałkowi Trąpczyńskiemu.

Podręczniki wojskowe.

Departament artylerji ministerstwa spraw wojskowych prosi usilnie posiadaczy wszelkich materiałów naukowych, jako to: rysunków, tablic, planów, książek, broszur i t. d. dotyczących broni ręcznej i białej, dział i pocisków wszelkiego rodzaju ich konstrukcji, sposobu działania, obsługi wyrobu i t. p. o łaskawe ich zaoferowanie lub chwilowe wypożyczenie dla celów naukowych. Zgłoszenia nadsyłać należy do departamentu artylerjijskiego, sekcja broni, Zamek Warszawa.

KAPIELE „ROYAL”

Pańska № 35, róg Benedykta

CZYNNE CODZIENNIE!

Łazienki poniedziałki i wtorki

Środa dla Pań.

dla stowarzyszonych. 20%

508-5

ZARZĄD.

FOTOGRAFJA

„APOLLO”

Łódź, ul. Rzgowska № 2

przy Górnym Rynku

Tanie, prędkie i odpowiednie wykonanie fotografii: dla świadectw, matrikuł szkolnych, paszportów i t. p.

3 sztuki 2 mk.

530-3

Kupię kilka tysięcy pudełek blaszanych

do pasty 532 14

Sturo-Zarzewska № 77

Kloczkowski i S-ka

Zgłaszać się proszę z próbkami.

Dziś premiera!



Dziś premiera!

Najnowsza krea-
cja ulubienicy Pu-
bliczności

HENNY PORTEN

w jednym z naj-
wspanialszych
obrazów sezonu

Dama, Djabeł i Modystka

Djabelska komedia w 5 aktach.

Rzecz dzieje się na ziemi, w salonie, w wielkim magazynie i w piekle

NAD PROGRAM

Journal „LUNY” № 1

zawiera najnowsze wydarzenia w Europie.

Wilson w Europie, Życie na ulicach Moskwy i Lenin; najnowsze wiosenne mody sukien i kapeluszy i w. in. 341 1

OKAZJA! Od poniedziałku 17 marca i dni następnych rozpocznie się **Wyrzedaż Mebli** nowych i używanych solidnej roboty, po cenach bardzo znizonych. Wielki wybór: stołowych, sypialek, salonów, gabinetów; Łóżka metalowe, niklowe, Wózki i wycypedy dziecięce, Wanny z wleki i z piecami, Łodownie, maszyny do szycia, gramofony, dywany, Linoleum, portjery pluszowe, chodnik dywanowy, Lampy naftowe. **Ruble i korony** przyjmuje się. 541 :2

Magazyn Mebli Władysława Romiszewskiego,
Piotrkowska 116, I piętro.

Lódzkie Chrześcijańskie

Towarzystwo Sportu Wędkowego

zawiadamia członków, ażeby w ciągu 2 tygodni złożyli swoje fotografie, służące do biletów członkowskich, które wydawane będą w lokalu T-wa, Piotrkowska 87, u członka Zarządu p. Gustawa Knocha, za opłaceniem składki półrocznej Mk. 30.

Bliższych informacji zasięgnąć można także codziennie od 10 do 12 przed południem i od 5-5 po południu.
Posiedzenia Zarządu odbywają się w czwartki o g. 7-jej wiecz. 549 w3

ZARZĄD.

STENOGRAFJA.

Dnia 1 kwietnia r. b. rozpoczynają się nowe WYKŁADY STENOGRAFJI POLSKIEJ według uproszczonej metody.
Kursy Handlowe **Manny Buchholtzowej**, ul. Przejazd 20. 516:2

Sprzedaz resztek

wielnianych, bawełnianych, jedwabnych i pluszowych

MARJA MAJER, Piotrkowska 90
lewa oficyna, I piętro. 533 :2

OLEJE mineralne,
WAZELINY techniczne,
posiada na składzie i dostarcza
„Trifolium”
Związek polskich Domów Handlowych
Warszawa, **KOSZYKOWA № 7.**
527 :2

Dr. Feliks Skusiewicz
powrócił.
ul. Andrzeja Nr. 13.

Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół p.p. Panie 11-12 rano. 9-10

Dr. H. Sadkowski
choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszki)

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.
Telefon № 139.
Od 9-11 rano i od 5 do 7 po poł. 136-0

Do sprzedania

Skład apteczny

Oferty pod „M. 10”. 544 3

Drobne ogłoszenia:

A. A. Meble sprzedaje: szafy, łóżka, kredensy, otomanę, sypialnię dębową, machonową, oraz kasę sklepową. Piotrkowska 108, Przejazdiecki. 1146-1

A. A. Administratorów, agronomów, rzadców rolnych, gospodynie miejskie i wiejskie, nauczycielki, freblanki, ochro-niarki, bony z szyciem, krawcowe tylko z chlubnymi świadectwami poleca pierwszorzędne biuro Nauczycielskie i Rekomendacyjne F. Sękowski, Przejazd 14. 1165-1

A) Meble sprzedam tanio: biurko szafkowe duże, szafy, otomanę, lastra, łóżka, materace, bielizniarkę, stół, krzesła, łóżeczko dziecięce. Piotrkowska 223-3, I p., front. 1244-5

A kuszerka Golańska przyjmuję na czas słabości u siebie. Ul. Fabryczna № 2, róg Widzewskiej. 1107-cs4

A kuszerka Bliźniewska przyjmuje Staro-Zarzewska 23. 902-5

A kuszerka Drzymałowa przyjmuje Piotrkowska 223-7

A Sprzedaje różne meble nowe i używane. Dzielna 11-25, Derejski. 1137-7

A kuszerka E. Misztal powróciła z Moskwy. Ul. Staro-Zarzewska № 13, m. 10. 1172-3

Bordo otomanę dywanową, łóżka, materace, szafę, krzesła, leżankę sprzedam. Sienkiewicza 59 m. 4, oficyna, pierwsze wejście, I piętro. 1242-cs3

Chemiczarka i praczka potrzebne do pralni chemicznej. Piotrkowska 112 1232-1

Czcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 939-1

Do sprzedania plac 40x80 łokci w Rudzie Pabjanickiej, naprzeciw remizy tramwajowej. Wiadomość: Wodna 42, Dorys, rano od 9 do 4 po południu. Cena przystępna. 1240-1

Do majątku niedaleko Łodzi potrzebna kucharka, która musi się też znać na gospodarstwie domowym. Oferty pod „Gospodyni” w Rozwoju. 1223-3

Inteligentna zastępczyni w pracach domowego gospodarstwa z szyciem, jednocześnie towarzyska piętnastoletniej panienki, pożądana francuski, poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia, życiorys, warunki, Rozwój pod „Katoliczka”. 1236-3

Inteligentna panna poszukuje posady w biurze, kasjerki lub do towarzystwa. Może być złożona kaucja. Łaskawe oferty proszę wysłać na pocztę Ozorków, pod literą A. B. 1154-1

Maszyna krawiecka do sprzedania niedrogo. Przejazd 48-9. 1221-1

Mleko dwa razy dziennie świeże, oraz inne produkty: śmietana, śmietanka, masło, pieczywo. Młeczarnia: Piotrkowska 152. 1217-2

Młeczarnię sprzedam. Ul. Główna № 46. 1239-2

Małżeństwo bezdzietne poszukuje jakiegokolwiek posady woźnego lub szwajcara; żona może być do posług. Oferty w Rozwoju pod „Woźny”. 1250-1

Pryjmuję reperację maszyn do szycia. Ulica Niemiecka 18, Siedziński, Pabjanice. 1252-1

Potrzebny chłopiec lub dziewczyna do posług i sprzątania. Piotrkowska 73 m. 4, Antczakowski. 1251-1

Pies mały, biały w żółte łaty, po krótkich, wykrzywionych nogach, jak u taksów, zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem na Zawadzka 8 do stróża. 1254-1

Pokoju umeblowanego z usługą lub bez, blisko linii tramwajowej, poszukuję od 1 kwietnia. Zgłoszenia Rozwój pod „Umeblowany”. 1258-1

Poszukuję pokoju umeblowanego z elektrycznym lub gazowym oświetleniem w śródmieściu. Oferty w Rozwoju dla „Urzednika państwowego”. 1229-2

Poszukuję lokalu odpowiedniego na sklep kolonialny. Piśmiennie zawiadomienia proszę składać w Rozwoju pod „Odpowiedni”. 1225-3

Plac pod ogród warzywny do wynajęcia, ziemia w r. z. uprawiona nawozem. Kostki granitowe i kanienie do sprzedania. Dzielna 56, Jasiński. 1231-1

Pianino wypożyczę, lub kupię na raty. Oferty z ceną składać w Rozwoju sub „Pianino”. 1205-1

Panienka poszukuje posady gospodyni u samotnego. Oferty w Rozwoju pod „gospodyni”. 1220-2

Potrzebna podręczna, lub uczennica do kapeluszy. Benedykta 18, m. 5. 1179-1

Potrzebny zdolny szewc. Wiadomość u Aleksandrowie u Rudolfa Kerger, Wierzbńska ul. № 629. 1224-2

Sprzedam dom murowany z ogrodem. Wiadomość: Nowe-Chojny, Wierzbowa 15, u Pawła Zubera. 1231-1

Srebrne ruble kupuje. Zgłaszać się do administracji Rozwoju w godz. 10-11 rano. 1241-3

Urządzenie sklepowe sprzedam. Ul. Milsza 30, piekarnia. 1255-1

Uczeń z V-klasowym wykształceniem może udzielać lekcji w zakresie kl. IV. Oferty pod „K. F. J.” 1247-3

Wskutek śmierci męża do sprzedania całkowite urządzenie sklepu kolonialnego w dobrym stanie oraz inne ruchomości. Wiadomość: Główna 33 m. 30. 1443-3

W Rąbienia pod Aleksandrowiem potrzebni: slusarz-mechanik lub zdolny kowal do parowej maszyny na torfiarni, gajowy i pomocnik gospodarczy. Zgłosić się z referencją i gwarancją uczciwości do właściciela S. Galeskiego. 1249-sw5

Willa, ogród owocowy i dziki, budynek gospodarczy, całość 6 mórg ziemi, w Galkówku, naprzeciw stacji sprzedam. Wiadomość: Widzewska 86, mieszk. 8, 1-3 w południe. 1146-ns1

Zakład krawiecki z wyrobioną klientelą, z całym urządzeniem do sprzedania. Oferty w Rozwoju pod „Zakład”. 1248-1

Zaginął chłopiec, Kazimierz Łęcki, lat 15, niski, szczupły, ubrany w czarną kurtkę z metalowymi guzikami i czarną czapkę z niebieskim lampasem. Wyszedł z domu dnia 17 marca r. b. do szkoły i dotychczas nie wrócił. Ktoby wiedział gdzie się znajduje, proszony jest o danie znać do sklepu kolonialnego Łódź, ul. Średnia № 58. 1253-1

Zagubione dokumenty.

Andrzej Druze zagubił legitymację chlebową wydaną na 4 osoby 1211-1

Bronisława Neue zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1230-1

Blima Maches Wajngort zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1234-3

Marja Wiaźlak zagubiła legitymację wraz z kartkami chlebowymi wydane na 5 osób oraz 4 paszporty: Marji Wiaźlak, Józefy Niewiadomskiej, Antoniny Wiaźlak, Jana Wiaźlak i Klary Wiaźlak. 1235-1

Oboleńska Julia zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1139-5

Stanisław Wierucki zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1167-3

Wawrzyniec Wójcik zagubił legitymację chlebową wydaną na 4 osoby. 1256-1

Zaginął paszport niemiecki na imię Kazimierza Robaszkiewicza wydany w Łodzi. 1245-3

Zaginęła legitymacja chlebowa na imię Marjanny Kopeć na 6 osób. 1246-1

W MARCU

Każda kobieta, chcąc uniknąć piegów latem, używa Krem „ORO”